

wszystkie warstwy jej ściany. Przy zakładaniu szwu węzłkowego na skórze powstało silne krwawienie mięszkowe. Krwawienie to udało się z wielką trudnością opanować przy użyciu tamponu z gazy, nasyczonego obficie *ferrum sesquichloratum* — wszywając tampon w ranę operacyjną.

Koń, po wyprowadzeniu go z sali zabiegowej, oddał obfitą ilość moczu z dużą domieszką „piasku” i licznymi skrzepami krwi. Po zabiegu podano zwierzęciu zapobiegawczo surowicę przeciwtężcową oraz 2 g streptomycyny.

Mimo perswazji i nalegań z mojej strony, właściciel zwierzęcia nie wyraził zgody na dalsze stacjonarne pooperacyjne leczenie i po upływie godziny od ukończenia zabiegu zabrał konia do domu, jadąc nim 9 km — po zaprzęgnięciu do furmanki. Do pierwszego pooperacyjnego opatrunku właściciel doprowadził konia dopiero na szósty dzień po zabiegu. W dniu tym rana pooperacyjna była sucha. Okolica jej miernie obrzękła. Rana nie goiła się przez rychłozrost ze względu na pozostawiony w niej tampon w czasie zabiegu. Usunięto tampon i zalegające skrzepy krwi. Po zaopatrzeniu rany pozostawiono ją dalszemu gojeniu *per secundam*, stosując jedynie 10% eter jodoform w postaci spryskiwań. Badanie fizykalne: ciepłota, tętno, wynik badania moczu — bez odchyłań od normy.

Przy kontroli po trzech dniach stwierdzono obecność zdrowej ziarniny na powierzchni rany. Całkowite wygojenie rany nastąpiło po 14 dniach.

Wykonane w tym czasie fizykalne badanie układu moczowego wykazało całkowity powrót do normy pę-

cherza moczowego i cewki moczowej (rys. 3). Chemiczna analiza wydobytego kamienia wykazała, że składał się on z węglanu wapnia. Zachodzi przypuszczenie, że wydobyty kamień utworzył się powyżej miejsca swego uсадowienia (miedniczki nerkowe lub pęcherz moczowy) i ze względu na swoją wielkość nie mógł być wydalony na zewnątrz.

Adres autora: lek. wet. Marian Isakiewicz, Stary Sącz, ul. Źródłana nr 9.

WŁADYSŁAW DZIEDZIC

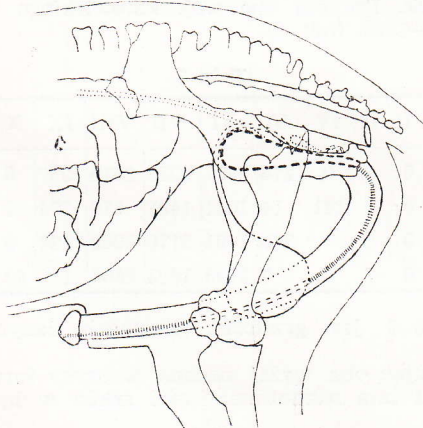
PZLZ Radłów.

FIBROMA DURUM PARTIM OEDEMATOSUM U KROWY

W maju 1962 r. byłem kilkakrotnie wzywany do krowy własność Stadniny Koni w Radłowie, z powodu gwałtownie występujących wzdęć. Przypadek zawsze miał charakter ostry, ale po zastosowaniu sondy badaniem klinicznym nie stwierdziłem odchyłań od normy. Wzdęcie ustępowało stosunkowo łatwo, by z reguły powtórzyć się w dniu następnym. Stan ten trwał przez okres dwóch tygodni. Później wzdęcia nie występowały do miesiąca sierpnia, po czym pojawiały się bardzo często. Niekiedy zmuszony byłem interweniować 3 do 4 razy dziennie. Wtedy też zauważyłem, że wzdęcie występuje, gdy krowa zaczyna przeżuwać, a po zastosowaniu sondy, z większą niż zwykle trudnością przychodziło jej wyjęcie.

Dnia 22.VIII. zdecydowałem się na diagnostyczne otwarcie jamy brzusznej i żwacza. Przy wejściu przełyku do żwacza, po stronie lewej stwierdziłem guz groniasty wielkości dużej pięści. Był on usytuowany na szyjce długości 2 cm, o przekroju 1,5 cm, która pozwalała na balansowanie narośli i częste zatykanie przełyku przy ruchach wstecznych, podczas przeżuwania. Zatkanie przełyku było powodem ostrych wzdęć. Usunięcie guza było trochę kłopotliwe, gdyż otwór zrobiony w żwaczu pozwalał na manipulowanie tylko jedną ręką. Po założeniu petli usunąłem guz, oczyszczając równocześnie okolice z drobnych narośli. Wyleczenie nastąpiło w ciągu 2 tygodni i do obecnej pory nie wystąpiły żadne zaburzenia. Wycinki guza przesłano do Katedry Anatomii Patologicznej Wydziału Weterynaryjnego we Wrocławiu, gdzie rozpoznano *fibroma durum partim oedematosum*.

Adres autora: lek. wet. Władysław Dziedzic, Radłów, pow. Tarnów.



Rys. nr 3. Prawidłowe stosunki anatomiczne pęcherza moczowego i cewki moczowej u konia (strona lewa). Pozycja konia stojąca. 14 dni po zabiegu. Badanie trzecie.

ZAGADNIENIA SPOŁECZNO-ZAWODOWE

EUGENIUSZ KURZYDEM

Oddział PZU Katowice

Wpływ strat w uprawach na szkodowość w pogłowie bydła

Istotnym zagadnieniem w chwili obecnej dla rolnictwa w naszym kraju jest niewątpliwie rozwój hodowli bydła. Dobrze rozwinięta hodowla daje gwarancję dostatecznego, wewnątrzkrajowego zaopatrzenia ludności w artykuły mięsne, mleko i wszelkiego rodzaju przetwory mleczne, jak również umożliwia eksport tych artykułów za granicę.

Jednym z poważniejszych problemów w hodowli jest stosunkowo duża ilość padnięć i ubojów z konieczności, jakie notuje się w pogłowie zarejestrowanego bydła. W woj. katowickim w latach 1957—1960, w poszczególnych miesiącach ilość padnięć i ubojów z konieczności tylko w gospodarce nieuspołecznionej przedstawia się jak na tab. 1:

Dla uproszczenia wprowadzmy nowe pojęcie tj. pod wspólnym terminem „szkody” określać będziemy zarówno padnięcia, jak i uboje z konieczności.

Chcąc zorientować się jaka jest tendencja wzrostu podanej wyżej ilości szkód w ciągu wspomnianych lat, przeprowadzmy analityczne wyrównanie tego zjawiska, przy zastosowaniu odpowiedniej metody statystyczno-matematycznej, a mianowicie tzw. metody trendu.

Dane statystyczne przedstawiają się następująco:
 $\sum y = 16802$ $\sum x = 1127$ $\sum x^2 = 35720$ $\sum xy = 419541$
 gdzie y — oznacza ilość szkód w poszczególnych miesiącach,

x — ilość miesięcy w badanym okresie,